

39 w 2025 (575)

Wodniactwo jest metodą czy programem?

Data publikacji: 13.05.2025 / Autor: Maciej Starego

Na ostatnim, XIX Zjeździe ZHR, w kontekście dynamicznie rozwijającego się ruchu wodniackiego, wywiązała się dyskusja w powyższym temacie. Nawet sam Naczelnik odpowiadając na pytania delegatów wspominał, że bardziej skłania się ku „programowi” wodniackiemu, niż „metodyce” wodniackiej. Temat ten wielokrotnie też pojawiał się w moich rozmowach z doświadczonymi instruktorami, gdzie o wodniactwie słyszałem pogląd, że nie bardzo rozumieją, o co z tym wszystkim chodzi, bo przecież prawdziwi harcerze wywodzą się z „lasu”, a szkolenie ich np. z umiejętności żeglowania skończy się tym, że i tak w pełni będą mogli zrealizować swoje pasje tylko poza harcerstwem. Panuje też powszechne przekonanie, że owszem można harcerzy czy wędrowników zabrać na spływ; parę godzin popływać z nimi na żaglach, ale raczej traktowane jest to jako jednorazowa atrakcja programowa, wyczyn, czy zajawka i nie ma w tym głębszej myśli wychowawczej.

W niniejszym artykule postaram się Wam rozjaśnić te zagadnienia, tak by rozwiązać te wątpliwości.

Zacznijmy zatem od definicji zawartych w Słowniku Języka Polskiego, którą staram się wpasować w nasz harcerski kontekst:

- **Metoda:** „sposób działania prowadzący do osiągnięcia celu”;
- **Metodyka:** „zbiór zasad obejmujący sposoby wykonania zadania; szczegółowy opis celu i sposobu nauczania jakiegoś zagadnienia”;
- **Program:** „plan zamierzonych przedsięwzięć”.

Zapytany o to samo zagadnienie ChatGPT definiuje to w następujący sposób:

- „**Metoda** to konkretne sposoby lub techniki, które stosujemy, żeby osiągnąć jakiś cel”.
- „**Metodyka** to zbiór zasad, wytycznych i ogólne podejście do tego, jak stosować metody w danej dziedzinie. To taki plan lub schemat, który mówi, jak korzystać z metod, żeby osiągnąć najlepsze efekty. Można powiedzieć, że metodyka to „instrukcja obsługi” dla metod”.
- „**Program** to z kolei konkretna lista działań, lekcji, ćwiczeń czy zadań, które realizujesz w ramach nauki, czy projektu. To taki plan działania, który zawiera

szczegółowe kroki do wykonania”.

„Podsumowując: metoda to sposób działania, metodyka to ogólne podejście i zasady, a program to szczegółowy plan działań”.

W takim ujęciu, patrząc zatem przez pryzmat harcerskiego systemu wychowania te zagadnienia są ze sobą **spójne i współzależne**, zatem nie powinny być w naszej praktyce wychowawczej stosowane rozłącznie, co też rozwinę w dalszej części artykułu.

Wodniacka przeszłość

Historycznie patrząc na rozwój skautingu, powszechnie wiadomo, że metoda skautowa wymyślona i opisana została w podręczniku „*Scouting for boys*” przez Roberta Baden-Powell’a. Niewiele jednak osób wie, że Bi-Pi, który sam nie znał się na wodniactwie, poprosił swojego starszego brata Warrington’a Baden-Powell’a (adwokata admiralicji i żeglarza) o przygotowanie skautowego podręcznika z opisem metody wodniackiej i opublikowanego w 1912 r pod nazwą „*Sea Scouting and Seamanship for Boys*”. Polska wersja tego podręcznika, pod redakcją i ze współczesnym komentarzem [hm. Tomasza Maracewicza](#) „*Skauting morski i wiedza żeglarska dla chłopców*” wydana została w roku 2022 i jest obecnie dostępna w składnicach harcerskich. Podręcznik ten, po dziś dzień, stanowi opis **skautowej metodyki wodniackiej** i jest fundamentem działania Sea Scouts na całym świecie.

W okresie międzywojennym w ramach GK-i ZHP, pod przewodnictwem hm. Witolda Bublewskiego, powołane zostało Kierownictwo Drużyn Żeglarskich, które prowadziło zarówno animację działań wodniackich oraz było odpowiedzialne za wdrożenie wychowania morskiego. Zatem były to konkretne działania wychowawcze nastawione na **szkolenie i rozwój kadry wodniackiej (metodyka)** oraz zapewnienie sprzętu, bazy szkoleniowej, **organizacji imprez i przedsięwzięć wodniackich (program)**. W 1933 roku, w ramach cyklu Biblioteczki Harcerskich Drużyn Żeglarskich (seria 13 książek wodniackich) wydano tomik “Organizacja Harcerskich Drużyn Żeglarskich”, który opisywał metodę wodniacką w realiach międzywojennej Polski.

Po powstaniu ZHR, Naczelnictwo powołało Wodniacki Ruch Programowo-Metodyczny, który zrzeszał i integrował drużyny wodniackie z całej Polski (m.in. środowiska z Wrocławia, Gdańska, Warszawy, Tych). Niestety na przestrzeni lat, w związku z zanikiem wielu środowisk wodniackich, RPM zaniechał swoją działalność. Nie znam diagnozy tamtej sytuacji, ale mogę zaryzykować, że jedną z przyczyn zaniku, mogło być zbyt duże skupienie się na programie, a równocześnie zaniechanie działań metodycznych lub też sytuacja odwrotna.

Wodniacka teraźniejszość

Powołując w 2022 roku Wydział Wychowania Wodnego ZHR przy Głównej Kwaterze OH-y, a obecnie przy Naczelnictwie ZHR, przyjęliśmy zblizoną do międzywojennego Kierownictwa Drużyn Wodnych praktykę działania, gdzie w oparciu o metodę harcerską, koncentrujemy się na dwóch obszarach:

- **Budowanie i szkolenie kadry wodniackiej (metodyka)**

- cyklicznie organizujemy Wodniacki Kurs Metodyczny, którego celem jest umożliwienie uczestnikom (głównie przybocznym i drużynowym) poznanie metody, narzędzi oraz wodniackich form pracy wychowawczej w drużynach;
- samodzielnie organizujemy szkolenia na patenty żeglarza, motorowodne w formie harcerskiej dla drużynowych i przybocznych, którzy chcą stosować formy wodniackie w swoich drużynach (rozwój umiejętności);
- tworzymy własną „harcerską” komisję egzaminacyjną na ww. patenty (możliwość przyznawania uprawnień państwowych);
- organizujemy kursy doszkalające dla osób, które mają uprawnienia żeglarskie, jednocześnie nie mają wystarczającej praktyki;
- wspieramy metodycznie wszystkie drużyny, które chcą stosować w swoich działaniach różne formy wodniackie;
- opracowaliśmy system sprawności wodniackich (wydana Książeczka Sprawności Wodniackich);
- wypracowujemy ZHR-owską obrzędowość wodniacką (m. in. zasady, etykietę, musztrę, mundury, odznaki);
- przygotowujemy własną kadrę oficerską do rejsów morskich na żaglowcach;
- prowadzimy zajęcia z zakresu metody wodniackiej na kursach metodycznych, kursach przewodnikowskich, kursach podharcemistrzowskich w chorągwiach.

- **Organizacja inspirujących przedsięwzięć wodniackich (program)**

- zorganizowaliśmy „Wiślane Wici 2023” – spływ canoe i żaglówkami Wisłą do Gdańska;
- organizujemy obecnie „D jak Dunaj 2025” – wodniacki, etapowy, 1000-kilometrowy rejs Dunajem z Wiednia przez 5 europejskich krajów;
- organizujemy cyklicznie biwaki, regaty i spływy (m.in. Zdobywcy Pucyfiku, Kaszubski Pagaj);
- zakupiliśmy, odremontowaliśmy i przekazaliśmy do pracy śródrocznej drużyn (Kiekrz, Poznań, Bydgoszcz, Łódź, Police, Gdynia) 6 żaglówek typu Omega;
- organizujemy morskie rejsy stażowe dla osób chcących odbyć praktykę morską niezbędną do zdobycie patentu Jachtowego Sternika Morskiego;

- wspieramy drużyny w ramach akcji letnich w organizacji kadry do prowadzenia zajęć żeglarskich;
- wspieramy sprzętowo i metodycznie drużyny w organizacji obozów żeglarskich;
- wspieramy drużyny w pracach naprawczych sprzętu wodniackiego;
- przygotowujemy się organizacyjnie i kadrowo od rejsu morskiego na żaglowcu.

Mam nadzieję, że wyżej opisana filozofia działania Wodniaków ZHR pokazuje czytelny podział, na metodykę i program, a także ich przenikanie się i zależność. Staramy się też, by te działania były zbalansowane w obu obszarach. Ważne jest też dla nas by metodyka wodniacka miała praktyczne zastosowanie w działaniach programowych drużyn. Więcej o naszej działalności możecie przeczytać na stronie: wodniacy.zhr.pl i na fp [Facebook'a](#)

Praktyka harcerska

W codziennej praktyce działania jednostek harcerskich możemy zauważyć podobne zależności:

- W drużynie: zbiórki zastępów mają na celu nauczyć harcerzy konkretnych umiejętności, przygotowanie zastępowych, praca ze stopniami i system sprawności, czy z systemem zastępowych, możemy nazwać metodyką; zaś organizacja biwaku, obóz drużyny, udział w zlocie, rajdzie etc. będzie programem.
- W hufcu: kurs zastępowych będzie działaniem metodycznym, zaś biwak hufca, turniej drużyn, wyjazd integracyjny instruktorów będzie działaniem programowym
- Można by tak dalej rozpisywać, aż do GK-i.

Podobną filozofią działania, tak jak Wodniacy ZHR kieruje się HOPR (Harcerskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe), z tym że ich działania bieżące bardziej skoncentrowane są na metodyce, czyli organizacji kursów pierwszej pomocy, KPP, czy manewrów HOPR; zaś działania programowe często wynikają z organizowanych zewnętrznie działań akcyjnych i polegają w wsparciu medycznym większych imprez np. Światowe Dni Młodzieży w Panamie, uroczystości państwowych, wsparcie zlotów etc.

Gdzie zatem jest problem?

Bardzo dobrze było to widoczne w dyskusji przed, jak i na samym Zjeździe w kontekście Harcerskiej Akademii Umiejętności (więcej w artykule [Macieja Ołdakowskiego pt. "Harcerstwo w czasach dobrobytu cz I"](#)), czy w pytaniach

delegatów do Naczelnika/Naczelnictwa na XIX Zjeździe ZHR. W mojej ocenie, to właśnie HAU jest przykładem działalności, która **skupia się tylko na programie**, a nie ma zaś harcerskiej podbudowy metodycznej. Koncepcja działania HAU skupia się na zlecaniu podmiotom zewnętrznym jednostkowych szkoleń specjalistycznych wg stosowanej przez nich metodyki, równocześnie nie wypracowano modelu dalszej pracy nad rozwojem nabytych przez wędrowników lub instruktorów kompetencji w ramach naszej organizacji. Brakuje też jakichkolwiek działań / platform zrzeszających absolwentów takich szkoleń, by w praktyce umożliwić im wykorzystanie pozyskanych kompetencji. Przez 10 lat nie zbudowano też własnej kadry szkoleniowej, która w jakimś zakresie mogłaby przejąć realizację szkoleń od podmiotów zewnętrznych i stworzyła własną metodykę szkoleń. Wielokrotnie słyszałem od absolwentów kursów - „*fajnie, że skończyliśmy kurs, zdobyliśmy podstawowe uprawnienie w danej dziedzinie i otrzymaliśmy odznakę specjalistyczną ZHR, ale by dalej się rozwijać, musimy to robić już poza organizacją*”. Właśnie dlatego w ramach dyskusji około zjazdowych padła teza, że większości absolwentów HAU nie ma już w ZHR.

Przyglądając się w ostatnich kilkunastu latach działaniom ruchu wędrowniczego, dało się zauważyć bardzo dużą **koncentrację na programie i formach** (złoty, centralne wyjazdy na uroczystości rocznicowe, “Program Czterech Generałów”, kursy HAU), a praktycznie brakuje długofalowej pracy z metodyką. W mojej ocenie do dziś przekłada się to mocno na słabą kondycję drużyn wędrowniczych, które często koncentrują się na działaniach akcyjnych - doraźnych, a praca z metodyką ogranicza się do rozpisania prób na stopnie ćwik i ew. HO (HR-a zasadniczo zdobywają jedynie instruktorzy) oraz kadrowego wspierania gromad i drużyn harcerskich. Niestety przez ostatnich kilkanaście lat nie wypracowano w ZHR znaczących pomysłów, ani materiałów metodycznych, które mogłyby wesprzeć drużynowych w pracy wychowawczej. Stąd też z perspektywy ruchu wędrowniczego, na bazie dotychczasowych doświadczeń, wodniacy, jak i HOPR postrzegani są najczęściej jedynie jako propozycja programowa.

Innym przykładem, będącym w mojej ocenie przeciwieństwem powyższych sytuacji są Kursy Kadry Zarządzającej, które w swojej treści mocno koncentrują się na stronie metodycznej - (metodyka kształcenia: hufcowych, komendantów chorągwi, władz na poziomie krajowym), a brakuje zaś w nich ciekawych elementów programowych, stąd nie cieszą się one zbyt dużym zainteresowaniem wśród potencjalnych uczestników. O ile dla absolwentów kursów KKK, praca wychowawcza w Szkole Instruktorskiej/kursach jest ciekawą propozycją programową, to dla absolwentów KKZ, w mojej ocenie, już takiej oferty brakuje.

Zetknąłem się też z poglądem, że mamy wszak już przyjęty podział na metodyki związane z wiekiem: zuchową, harcerską i wędrowniczą, więc nie jest zasadne wprowadzanie innych np. wodniackiej. Osoby wyrażające ten pogląd nie zauważają

przy tym fakcie, że mamy/mieliśmy w ZHR funkcjonujące metodyki, które nijak się mają do przyjętego podziału:

- Kursy Judymowe – metodyka skierowana do osób dorosłych bez harcerskiego doświadczenia, które chcą prowadzić drużyny harcerskie;
- Kursy Kadry Kształcącej – metodyka przygotowania kadry szkoleniowej;
- Kursy Kadry Zarządzającej – metodyka kształcenia kadru różnych szczebli organizacji;
- Skrzaty – metodyka skierowana na pracę z uczestnikami w wieku przedzuchowym;
- Harcerstwo Starsze – metodyka pracy z osobami dorosłymi niebędącymi wychowawcami;
- Kręgi kleryckie, kręgi instruktorskie, KPH;
- Duszpasterstwa harcerskie;
- Referat „Wschód” – działania metodyczne i programowe na rzecz zbudowania środowisk harcerskich/organizacji harcerskich na wschodzie;
- Projekt „Osnowa” – działania metodyczne i programowe w zakresie współpracy drużyn ZHR z jednostkami harcerskimi działającymi za granicą.

Tak, jak widać na powyższych przykładach, stosowane przez nas różnorodne metodyki wzajemnie się przenikają i nie można kategoryzować ich jedynie na trzy grupy wiekowe, jako jedyne podziału wynikającego z szeroko rozumianej metody harcerskiej.

Podsumowanie

W naszej pracy wychowawczej w naturalny sposób skupiamy się na działaniach długofalowych, które są następstwem tego, iż nasi wychowankowie przechodzą przez różne procesy – np. współwychowania, kształtowania charakteru etc. Niezmiennie działania te muszą być powiązane zarówno z metodyką oraz programem i tak też to rozumiemy w naszej wodniackiej pracy wychowawczej. Metodykę wodniacką wymyślono i opisano ponad 100 lat temu, a podważanie tego faktu, w imię utartych schematów, może być odebrane jako ignorancja.

Jak pokazały też przykłady z naszej harcerskiej praktyki, koncentrowanie się tylko na metodyce skutkować będzie małą atrakcyjnością naszej „oferty” dla wychowanków, a z drugiej strony koncentrowanie się tylko na programie kończy się erozją procesów wychowawczych. Zatem to my – instruktorzy winniśmy pamiętać, że oba obszary powinniśmy w planowanych przez nas działaniach uwzględniać, a proporcje w ich stosowaniu zależą od stawianych celów i typu podejmowanych działań.

Maciej Starego

Kierownik Wydziału Wychowania Wodnego ZHR; wychowanek 36 Gdyńskiej Drużyny Harcerzy; drużynowy 90 GDH; hufcowy GHH „Pasieka”; Komendant Pomorskiej Chorągwi Harcerzy; członek zarządu Okręgu Pomorskiego i Rady Naczelnej ZHR; współtwórca pomorskich kursów „Borneo”; organizator Kursów Kadry Kształcącej i konferencji „Dobre praktyki kształceniowe ZHR”; współzałożyciel Wydziału Wychowania Wodnego ZHR.

Aktywny żeglarz od 11 lat, uczestnik wypraw żeglarskich w rejonie Bałtyku, Morza Północnego i Grenlandzkiego - m. in. Orkady, Szetlandy, Wyspy Owcze oraz arktyczne: Norwegia, Islandia, Svalbard, a w tym roku planuje rejs z Grenlandii na Islandię.